

**Wystąpienie Komisarz Danuty Hübner
Otwierające Koncert Inaugurujący 11. Wielkanocny Festiwal
Ludwiga van Beethovena
Teatr Wielki, Warszawa, 25 marca 2007**

Szanowni Państwo,

Wiem, że czeka nas wieczór pięknej muzyki. Dziękuję bardzo Pani Prezes Elżbiecie Pendereckiej i wszystkim wielkim polskim artystom, że zechcieli z nami świętować te niezwykle urodziny.

Każde urodziny skłaniają do refleksji. Nad tym, co już za nami, ale przede wszystkim nad tym, co przed nami. Pięćdziesiąte urodziny integracji europejskiej to dobry moment, żeby świętować, bo za nami dużo wielkich, bezprecedensowych osiągnięć.

Można zrobić listę trudnych problemów, które udało się rozwiązać, bo Europa działa wspólnie. Można zrobić listę wyzwań, które przed nami. Ona nigdy nie będzie zamknięta, bo świat jest nieustannym źródłem nowych wyzwań, a Europa, im większa, tym bardziej zróżnicowana. Dzisiaj wiemy już, że zróżnicowanie nie musi prowadzić do podziałów, wręcz przeciwnie – może być źródłem siły.

Może być źródłem siły – to zależy od nas wszystkich – od polityków i instytucji, ale także, a może przede wszystkim, od nas zwykłych obywateli. Tak naprawdę wspólną Europę tworzymy w codziennych kontaktach i działaniach my wszyscy: ludzie młodzi, którzy na różnych uniwersytetach europejskich czują się jak w domu, przedsiębiorcy, którzy coraz częściej myślą w kategoriach wspólnego europejskiego rynku bez granic, twórcy, którym granice wyznacza tylko ich talent.

Świętujemy dziś pięćdziesiąt bezprecedensowych lat pokoju w Europie. Pięćdziesiąt lat, których nicią przewodnią było jednoczenie Europy. A jego punktem kulminacyjnym rok 2004

Świętujemy dziś wszyscy. Świętują ci, którzy 25 marca 1957 roku mogli pojechać do Rzymu i podpisać traktatu o przyszłości Europy.

Ale – i to najważniejsze – świętują także ci, którzy nie mogli wtedy traktatów podpisać, bo żyli w politycznej rzeczywistości, która taką możliwość wykluczała. Myślę o Grecji, Hiszpanii, Portugalii i o państwach Europy Środkowej. Ich historia pozwala im dzisiaj przeżywać europejską rocznicę z jeszcze większą emocją, bo Unia jest symbolem tego wszystkiego, za czym przez dziesięciolecia tęskniły.

Dużo mówimy dzisiaj o praktycznym sensie integracji europejskiej, jesteśmy małym kontynentem i jego jedność jest koniecznością. Ale warto pamiętać i o tym, że Europa wymyśliła i stworzyła niepowtarzalny system wspólnej suwerenności, dzięki któremu jesteśmy silniejsi, nie tylko wszyscy razem, ale i każdy z osobna.

System, dzięki któremu nasze przywiązanie i dbałość o wartości takie, jak prawa człowieka, demokracja, tolerancja, równość trwa.

Patrzymy z ufnością w przyszłość, bo Europa rośnie dzięki jednoczeniu się, ale także i dlatego, że podstawowe fundamenty konstrukcji europejskiej, które powstały ponad pięćdziesiąt lat temu i wielokrotnie, wraz z nowymi wyzwaniami i ambicjami były modernizowane, zdały egzamin.

Musimy je umocnić także teraz, by mogły służyć Europie dużej, Europie bardziej zróżnicowanej, Europie, wokół której świat się zmienia, Europie XXI wieku.

Europa zawsze może być lepsza, bo przecież tworzymy ją my, jej obywatele. I to, jaka będzie, zależy od nas.